

## ABRAHAM SILBERSTEIN

ur. 1914; Wyszaków



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Hrubieszów, dwudziestolecie międzywojenne  |
| Słowa kluczowe          | projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, relacje polsko-żydowskie, Żydzi, Polacy |

### Stosunki polsko-żydowskie w przedwojennym Hrubieszowie

[Jak układały się stosunki między Polakami a Żydami w Hrubieszowie?] Do czasu jak Hitler doszedł do siły, stosunki były dobre, ale wpływ Hitlera był odczuwany. Odczuwany nie tylko w Hrubieszowie, ale był bardzo odczuwany w sejmie i wtedy zaczęli z podatkami dziesięć lat wstecz, żeby złamać Żydów, żeby oni chcieli opuścić Polskę.

Życie nie było łatwe w Polsce, w ogóle, nie tylko dla Żydów, dla Polaków też nie, bo nie było fabryk. Polacy żyli z ziemi, żyli z rolnictwa, a Żydzi robili przemysł, handel, natomiast jedni żyli z drugich. Ci Polacy, ci rolnicy nie mogli żyć bez Żydów, a Żydzi nie mogli żyć bez tych Polaków, bez rolników, do czasu, aż Hitler doszedł do władzy. Było dużo Polaków, którzy rozmawiali po żydowsku, było dużo Żydów, którzy nie rozmawiali po polsku, nie znali polskiego języka w ogóle. Jeżeli mieszkali w tej samej ulicy, byli Polacy, którzy rozmawiali dobrze po żydowsku.

[Polacy i Żydzi] to były dwa światy. Zupełnie nie mieli łączności, a łączność była tylko, aby żyć, aby sprzedać co, aby kupić co, ale towarzyskiego życia nie było razem. Inaczej się ubierali, inaczej rozmawiali, mieli innego Boga. Żydzi ubierali się... jest tylko jedna odpowiedź na to: zupełnie niezgodnie z klimatem, niezgodnie z terenem, niezgodnie z niczym. Zaczęło się to od tego, że Żydzi przyjechali do Polski w 1410 roku, zaproszeni przez Kazimierza Wielkiego, bo on chciał rozwinąć handel i przemysł. Wtedy ziemia należała do kilku ludzi i to byli, to był hrabia Zamoyski, hrabia... nie pamiętam ich nazwisk, ale cały teren był podzielony pomiędzy czterema albo pięcioma hrabiami, a Polacy pracowali na ich ziemi i tylko, co oni mieli należało do tego hrabiego, i oni z tego żyli. Jeżeli weszłeś do domu Polaka nie było tam podłogi, to była tylko lepianka: ziemia, tylko trochę wody, ale nie było nie cegieł, nie deski, niczego. Tak wszyscy mieszkali, bo oni byli niewolnikami tej ziemi. Nic nie należało do nich. To wszystko należało do hrabiego. Ja pamiętam to wnętrza domów Polaków, rolników. Nigdy tam nie było podłogi. To było tylko lepianka, ziemia. Ja

chodziłem do ich domów. Jak myśmy robili studniówki tośmy obchodzili te domy, i jak się robiło jakieś wycieczki to się wchodziło do domu kupić mleko albo coś do jedzenia, znaczy jedzenie to już tylko był chleb, tam nie było żadnego luksusu u nich, niczego. Pracowali od rana do nocy dla tego hrabiego.

Żydzi też pracowali dużo. U Żydów każde dziecko pracowało. Jak był krawiec i miał siedem dzieci, wszyscy pracowali. Jeden naszywał guziki, jeden robił co innego, każde dziecko pracowało od bardzo małego wieku, i to wszystko, aby tylko przeżyć dzień, bo nie było z czego żyć, żadnego luksusu nie było, nic, niczego.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2009-09-20, Tel Awiw                           |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Tomasz Czajkowski                              |
| <b>Transkrypcja</b>            | Kamil Dudkowski                                |
| <b>Redakcja</b>                | Maria Radek                                    |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |